BOOST TOGETHER
REAL SKILLS. REAL GROWTH.

RAPORT EKSPERCKI

Dla rodziców · Wrzesień 2026

Dlaczego samo mówienie o kompetencjach nie rozwija dziecka?

Co naprawdę przygotowuje je do przyszłości?

BoosT Together · Czas czytania: ok. 7 minut

> **Czy wystarczy powiedzieć dziecku „myśl samodzielnie”, aby stało się samodzielne? Czy praca w grupie automatycznie uczy współpracy? A czy krytyczne myślenie rozwija się dlatego, że wpiszemy je do programu zajęć?**
>
> Badania z zakresu psychologii uczenia się, neurobiologii i edukacji są w tej kwestii zgodne – **nie**.

W świecie, w którym sztuczna inteligencja potrafi odpowiedzieć na większość pytań w kilka sekund, prawdziwą przewagą nie będzie ilość zapamiętanych informacji. O sukcesie dzieci będą coraz częściej decydowały umiejętności, których nie da się wykuć na pamięć: samodzielne myślenie, współpraca, rozwiązywanie problemów, odporność psychiczna czy umiejętność uczenia się przez całe życie.

To właśnie dlatego coraz częściej mówi się o **kompetencjach przyszłości**.

Paradoks polega jednak na tym, że choć wszyscy zgadzają się, że są ważne, znacznie rzadziej zadajemy sobie pytanie:

Jak one naprawdę się rozwijają?

Wiemy już, czego dzieci będą potrzebowały. Teraz musimy zrozumieć, jak się tego uczą.

Jeszcze kilkanaście lat temu szkoła przygotowywała przede wszystkim do zapamiętywania informacji. Dzisiaj wiedza jest dostępna praktycznie natychmiast. Wystarczy smartfon lub narzędzie oparte na sztucznej inteligencji.

To zmienia rolę edukacji.

Nie chodzi już wyłącznie o to, **co dziecko wie**, ale przede wszystkim:

- czy potrafi odróżnić fakty od opinii,
- czy umie współpracować z innymi,
- czy potrafi wyciągać wnioski z własnych błędów,
- czy odnajduje się w nowych sytuacjach,
- czy umie samodzielnie się uczyć.

To właśnie te umiejętności są określane jako **kompetencje przyszłości** lub **kompetencje XXI wieku**.

Raport **OECD Learning Compass 2030** podkreśla, że edukacja powinna przygotowywać młodych ludzi nie tylko do egzaminów, ale przede wszystkim do świadomego funkcjonowania w świecie pełnym zmian, niepewności i nowych technologii. Szczególnego znaczenia nabierają sprawczość, odpowiedzialność, współpraca, refleksyjność i umiejętność uczenia się przez

całe życie. Badacze wskazują, że właśnie te kompetencje będą fundamentem funkcjonowania w społeczeństwie i na rynku pracy przyszłości.

To ważna zmiana myślenia.

Bo kompetencje nie są kolejnym przedmiotem szkolnym.

Są sposobem, w jaki dziecko uczy się funkcjonować w świecie.

Największy mit edukacji: kompetencji można nauczyć, mówiąc o nich

Wyobraźmy sobie dwie sytuacje.

Pierwsza.

Nauczyciel mówi:

> „Pracujcie samodzielnie."

Druga.

Uczeń otrzymuje zadanie, którego nie da się rozwiązać poprzez odtworzenie gotowej odpowiedzi. Musi zaplanować działanie, sprawdzić kilka możliwości, popełnić błąd, wrócić do wcześniejszego etapu i samodzielnie znaleźć rozwiązanie.

W której sytuacji rozwija się samodzielność?

Odpowiedź wydaje się oczywista.

A jednak w praktyce edukacyjnej często zakładamy, że samo nazwanie kompetencji sprawi, iż dziecko zacznie ją posiadać.

Tak jednak nie działa ludzki mózg.

Mózg uczy się przez doświadczenie, nie przez instrukcję

Psychologia poznawcza od lat pokazuje, że trwałe uczenie się zachodzi wtedy, gdy człowiek **aktywnie przetwarza informacje**, a nie jedynie je odbiera.

Profesor **John Hattie**, analizując wyniki ponad 2 100 metaanaliz obejmujących około **300 milionów uczniów**, wykazał, że największy wpływ na rozwój ucznia mają nie spektakularne reformy czy nowe programy, lecz jakość codziennych interakcji podczas uczenia się.

Najsilniej wpływają między innymi:

- wysokiej jakości informacja zwrotna,

- świadoma refleksja nad własnym sposobem myślenia,
- aktywne rozwiązywanie problemów,
- uczenie się poprzez analizę błędów,
- dobrze zaprojektowana współpraca.

To ważna wiadomość również dla rodziców.

Nie każda atrakcyjna lekcja rozwija kompetencje.

I nie każde zajęcia dodatkowe uczą tego, co deklarują.

Liczy się nie liczba aktywności, lecz **jakość doświadczeń**, jakie przeżywa dziecko.

Co naprawdę rozwija kompetencje? Model 3D BoosT Together

Przez ostatnie lata naukowcy z różnych dziedzin – psychologii, pedagogiki, neuronauki i ekonomii – doszli do podobnych wniosków.

Na podstawie tych badań stworzyliśmy prosty model, który porządkuje sposób myślenia o rozwoju kompetencji.



1. Doświadczenie

Dziecko nie jest biernym odbiorcą.

Podejmuje decyzje.

Rozwiązuje problemy.

Próbuje.

Eksperymentuje.

To właśnie działanie uruchamia proces uczenia się.

2. Refleksja

Samo doświadczenie nie wystarczy.

Kluczowe pytania brzmią:

- Co się wydarzyło?
- Dlaczego tak się stało?
- Co mogę zrobić inaczej następnym razem?

To właśnie refleksja zamienia doświadczenie w wiedzę.

3. Powtarzalność

Jedna ciekawa lekcja nie zmienia kompetencji.

Zmieniają je dziesiątki i setki podobnych doświadczeń.

Tak samo jak nie uczymy się jazdy na rowerze podczas jednej próby, tak samo nie rozwijamy odporności psychicznej czy współpracy podczas jednego warsztatu.

Kompetencje rozwijają się stopniowo.

To proces.

Dlaczego błąd jest jednym z najlepszych nauczycieli?

Większość dzieci nie lubi się mylić.

To zrozumiałe.

Jednak badania profesor **Carol Dweck** z Uniwersytetu Stanforda pokazują, że dzieci, które traktują błędy jako element uczenia się, osiągają lepsze wyniki, chętniej podejmują wyzwania i wykazują większą odporność psychiczną.

Nie oznacza to, że należy chwalić każdy błąd.

Oznacza natomiast, że warto pomóc dziecku odpowiedzieć na pytania:

- Czego nauczyła mnie ta sytuacja?
- Co już potrafię lepiej?
- Jaki będzie mój następny krok?

To właśnie wtedy rozwija się tzw. **nastawienie na rozwój (growth mindset).**

Kompetencje społeczne to nie „miły dodatek”. To jeden z najsilniejszych czynników sukcesu.

Rodzice często skupiają się na ocenach.

To naturalne.

Jednak ogromna metaanaliza Durlaka i współpracowników (2011), przygotowana we współpracy z organizacją **CASEL** i obejmująca ponad **270 tysięcy uczniów**, pokazała, że systematyczne rozwijanie kompetencji społeczno-emocjonalnych przekłada się nie tylko na lepsze relacje z innymi, ale również na wyższe wyniki edukacyjne.

Średni wzrost osiągnięć szkolnych wyniósł około **11 punktów percentylowych**.

Dzieci lepiej radziły sobie także ze stresem, częściej angażowały się w naukę i wykazywały większą motywację wewnętrzną.

To pokazuje, że rozwój emocjonalny i poznawczy nie są od siebie oddzielone.

One wzajemnie się wzmacniają.

A co z myśleniem krytycznym?

To jedna z najczęściej wymienianych kompetencji przyszłości.

Jednocześnie jedna z najtrudniejszych do rozwijania.

Nie wystarczy zapytać:

> „Kto zna odpowiedź?”

Znacznie skuteczniejsze są pytania:

- Co tutaj zauważasz?
- Co Cię zaskakuje?
- Jak do tego doszedłeś?
- Jakie widzisz inne możliwości?
- Jakie masz dowody?

Takie pytania uruchamiają proces myślenia.

A właśnie o to chodzi.

Nie o szybkie znalezienie poprawnej odpowiedzi.

Lecz o rozwój sposobu myślenia.

Jak rodzic może rozpoznać zajęcia, które naprawdę rozwijają kompetencje?

To pytanie warto zadać niezależnie od tego, czy wybieramy warsztaty, korepetycje, zajęcia sportowe czy program rozwojowy.

Zamiast pytać wyłącznie o program lub liczbę godzin, warto dowiedzieć się:

- Czy dzieci samodzielnie rozwiązują problemy?
- Czy mają możliwość zadawania pytań?
- Czy uczą się analizować własne błędy?
- Czy współpraca polega na wspólnym myśleniu, a nie jedynie na podziale zadań?
- Czy prowadzący daje informację zwrotną, która pomaga dziecku zrobić kolejny krok?
- Czy po zajęciach dziecko potrafi powiedzieć nie tylko **czego się nauczyło**, ale również **jak się tego nauczyło**?

To pytania, które znacznie lepiej pokazują jakość procesu niż najbardziej atrakcyjny opis programu.

Co możesz zrobić już dziś jako rodzic?

Nie trzeba od razu zmieniać całego sposobu wychowania.

Czasami wystarczy zmienić jedno pytanie.

Zamiast:

> „Jaką dostałeś ocenę?"

spróbuj zapytać:

- Co było dziś dla Ciebie najciekawsze?
- Co było najtrudniejsze?
- Z czego jesteś najbardziej dumny?
- Co zrobiłbyś inaczej następnym razem?
- Czego nauczył Cię dzisiejszy błąd?

Takie rozmowy rozwijają refleksję, samoświadomość i odpowiedzialność za własny proces uczenia się.

A właśnie te umiejętności będą towarzyszyły dziecku znacznie dłużej niż wynik jednego sprawdzianu.

Edukacja przyszłości zaczyna się od jakości doświadczeń

Nie istnieje jedna idealna metoda nauczania.

Nie każde dziecko uczy się w taki sam sposób.

Nie każda szkoła pracuje według tych samych zasad.

Jednak badania prowadzone na całym świecie prowadzą do wspólnego wniosku:

Kompetencje rozwijają się wtedy, gdy dziecko wielokrotnie doświadcza sytuacji, w których może samodzielnie myśleć, zadawać pytania, popełniać błędy, wyciągać z nich wnioski, współpracować i stopniowo przejmować odpowiedzialność za własny rozwój.

To właśnie jakość tych codziennych doświadczeń decyduje o tym, czy edukacja staje się jedynie przekazywaniem wiedzy, czy rzeczywiście przygotowuje młodego człowieka do życia.

Właśnie na takim rozumieniu procesu uczenia opieramy filozofię BoosT Together. Nie traktujemy kompetencji jako dodatkowego modułu zajęć, ale jako efekt dobrze zaprojektowanych doświadczeń, które pomagają dziecku rozwijać samodzielność, sprawczość, współpracę i świadome myślenie.

Nie oczekujemy, że rodzice uwierzą nam na słowo. Zachęcamy raczej, aby – wybierając dowolne zajęcia rozwojowe – zadawali pytania o to, **jak dzieci uczą się podczas zajęć**, a nie tylko **czego mają się nauczyć**. To właśnie odpowiedź na to pytanie najwięcej mówi o jakości edukacji.

Bibliografia

- Hattie, J. (2023). *Visible Learning: The Sequel*. Routledge.
- Dweck, C. (2017). *Mindset: The New Psychology of Success*.
- Durlak, J. A., Weissberg, R. P. i wsp. (2011). *The Impact of Enhancing Students' Social and Emotional Learning: A Meta-Analysis of School-Based Universal Interventions*. *Child Development*, 82(1), 405–432.
- OECD (2019). *OECD Learning Compass 2030*.
- World Economic Forum (2025). *The Future of Jobs Report*.

BoosT Together

Praktyczne programy rozwojowe dla młodzieży 13–18 lat · Katowice · boosttogether.pl